

kancelarie rp



Kancelarie RP to nowa jakość w usługach prawnych. Sieć prawna zrzesza dynamicznie rozwijające się, w pełni niezależne kancelarie ze wszystkich województw, a doświadczeni specjaliści udzielają kompleksowej pomocy prawnej.

POSTĘPOWANIE

Zawezwanie do próby ugodowej może przedłużyć stan niepewności

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej może stanowić proste i skuteczne narzędzie pozwalające wierzycielowi małym kosztem zyskiwać czas niezbędny dla dochodzenia roszczenia.

MATEUSZ SUDOWSKI

Wśród licznych sposobów na przerwanie biegu przedawnienia roszczeń, szczególną uwagę zwraca się na najbardziej instytucjonalizowany sposób na spowodowanie tego zdarzenia prawnego, jakim jest zawezwanie do próby ugodowej. Jako instytucja prawa procesowego zmierzająca wywołania skutków w sferze materialnoprawnej budzi ona kontrowersje z powodu nieograniczonej możliwości wywodzenia przed sądem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, a także oczywistej jednostronności w działaniu wierzyciela w tym zakresie.

Istotą przedawnienia pozostaje przewidziane przez przepisy prawa uprawnienie tego, przeciwko któremu kierowane jest roszczenie, aby uchylić się od jego spełnienia i zaspokojenia. Przedawnienie stwarza pomiędzy stronami stan zobowiązania naturalnego i realizowane jest prawem dłużnika do podniesienia przeciwko wierzycielowi tego konkretnego zarzutu. Nie tracąc z uwagi, iż upływ terminów przedawnienia roszczeń przeciwko konsumentom, na mocy znowelizowanych przepisów kodeksu cywilnego od 9 lipca 2018 r. stało się zdarzeniem, które należy postawić, de facto na równi ze zdarzeniami powodującymi wygaśnięcie zobowiązania, to niezmiennym pozostaje okoliczność, iż bieg terminów przedawnienia może ulec przerwaniu, natomiast po jego przerwaniu, bieg tych terminów rozpoczyna się na nowo.

Jakie mogą być przyczyny

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw, lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia, lub zabezpieczenia roszczenia. W doktrynie i orzecznictwie ukształtowany jest pogląd, iż wszczęcie postępowa-

nia pojednawczego przed sądem stanowi również czynność wchodząca w zakres dyspozycji tego przepisu, jako czynność zmierzająca bezpośrednio do osiągnięcia skutków przewidzianych w przepisie (wyrok SN z 28 czerwca 2006 r. sygn. III CZP 42/06, wyr. SN z 3 czerwca 1964 r., sygn. II CR 675/63), a przez to przerywającą bieg terminów przedawnienia.

Art. 184 i 185 kodeksu postępowania cywilnego ustanawiają możliwość zakończenia każdej sprawy cywilnej, której charakter na to pozwala, ugodą zawartą przed sądem przed wytoczeniem powództwa przez wierzyciela. O zawezwanie do próby ugodowej – bez względu na właściwość rzeczową – można zwrócić się do sądu rejonowego ogólnie właściwego dla przeciwnika, natomiast jedynym szczególnym wymogiem takiego pisma inicjującego postępowanie jest zwięzłe oznaczenie sprawy. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż wniosek o zawezwanie do próby ugodowej podlega niewielkiej (w stosunku do możliwej wartości przedmiotu sporu) opłacie (40 zł bądź 300 zł), to może on stanowić proste i skuteczne narzędzie pozwalające wierzycielowi małym kosztem zyskiwać czas niezbędny dla dochodzenia roszczenia.

Kolejne zawezwanie

Przepisy prawa materialnego czy prawa procesowego nie przewidują żadnych ograniczeń co do ilości składanych przed sądem zawezwań do próby ugodowej, czyni atrakcyjnym pomysł wielokrotnego składania wniosku i każdorazowego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia na nowo.

Analiza orzecznictwa oraz praktyka zawodowa pozwala na stwierdzenie, iż jest to aktualnie i rzeczywiście występujący w obrocie prawnym problem istotnej wagi nie tylko dla pewności sytuacji prawnej podmiotów występujących w tym obrocie, ale również pewności stosunków gospodarczych pomiędzy wierzycielami a dłużnikami. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazuje przy tym wprost, iż „przerwanie biegu przedawnienia na skutek jedno-

stronnej czynności wierzyciela w postaci kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przedłuża stan niepewności prawnej – roszczenie nie jest stwierdzone stosownym orzeczeniem, nie jest też uznane”. Pogląd, że wierzyciel może wielokrotnie skutecznie składać wnioski o zawezwanie do próby ugodowej i przerywać bieg przedawnienia, jest zatem nie do pogodzenia z funkcją instytucji przedawnienia w postaci klarowania i stabilizacji stosunków prawnych. Gdyby uznać, że wierzyciel uprawniony jest do wielokrotnego składania wniosków o zawezwanie do prób ugodowych skutkujących przerwaniem biegu terminu przedawnienia, nawet jeśli przeciwnik nie ujawnił chęci zawarcia ugody, oznaczałoby to wyposażenie wierzyciela w środek prawny umożliwiający przerywanie biegu przedawnienia w nieskończoność, co należy uznać za niedopuszczalne (wprost wyrok SA w Warszawie z 16 stycznia 2014 r., I ACa 1194/13, wyrok SA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2014 r., I ACa 12/14).

Również Sąd Najwyższy odnosząc się do tego aktualnego problemu skuteczności przerywania biegu przedawnienia przez kolejne próby ugodowe wskazuje, iż „w każdym przypadku należy badać motyw, którymi kierował się wierzyciel na podstawie przedstawienia przez niego okoliczności faktyczne, które zaszyły po pierwszej, nieskutecznej próbie ugodowej i dokonać oceny, czy usprawiedliwiały jego przekonanie o obiektywnej, realnej możliwości zmiany stanowiska dłużnika i możliwości zawarcia ugody” (wyrok SN z 10 stycznia 2017 r., sygn. V CSK 204/16). Wskazuje się przy tym na konieczność stwierdzenia świadomości wierzyciela, że dłużnik nie zaspokoi jego roszczeń i braku istnienia racjonalnych podstaw do przyjęcia przez wierzyciela, że kolejne zawezwanie do próby ugodowej przyniesie mu oczekiwany rezultat (wyrok SN z 28 stycznia 2016 r., sygn. III CSK 50/15).

W praktyce często można bowiem spotkać się z sytuacją, gdy wierzyciel mimo jednoznaczne-

ZDANIEM AUTORA

Mateusz Sudowski

adwokat Kancelaria Adwokacka
Adwokat Jarosław Klimont



Funkcjonujący w orzecznictwie pogląd dotyczący niedopuszczalności prostego przerywania biegu terminu przedawnienia przy wykorzystaniu wniosków o zawezwanie do próby ugodowej nabiera coraz większego znaczenia w obrocie prawnym. Jest to zgodne zarówno z istotą przedawnienia jako instytucji prawa materialnego, mającej również swoje wymierne skutki procesowe, niweczące możliwość dochodzenia roszczenia przez wierzycieli, jak i zgodne z istotą postępowania ugodowego, które zmierzać ma w zasadzie do zaspokojenia roszczenia bez konieczności wszczęcia procesu sądowego, nie zaś do nieograniczonego przerywania biegu przedawnienia roszczenia. Pogląd odmienny zakładałby przecież oderwanie instytucji prawa od rzeczywistości, gdzie dłużnicy często otwarcie wchodzą w spór co do wiarygodności (jej istnienia, zasady, wysokości) a mimo to, wierzyciel mógłby bez problemu przedłużyć stan niepewności do stosunku prawnego, co znamienne – poprzez jednostronne, niezależne od woli dłużnika, czynności procesowe.

TYDZIEŃ TEMU PISALIŚMY O:

Sławomir Lisiecki Przemysław Własienko: Przy najmie lokali komercyjnych najwięcej kontrowersji wzbudzają kary umowne m.in. za: wypowiedzenie umowy z przyczyn leżących po stronie najemcy i zwłokę wynajmującego w wydaniu lokalu najemcy.

Artykuł dostępny:

kancelarierp.pl/baza-wiedzy

stanowiska dłużnika, który od pierwszego momentu przedstawienia mu żądań objętych pozwem (choćby poprzez wezwanie do zapłaty), odmawia ich spełnienia, podając uzasadnione przyczyny, z uporem składa kolejne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej, mimo pełnej świadomości, iż dłużnik nie spełni kierowanych żądań. Trudno jest szukać uzasadnienia dla objęcia takich działań wierzyciela skutkami opisanymi przez art. 125 k.c. chociażby przybrały one postać przewidzianą przez polskie prawo procesowe.

Pierwszy wniosek

W doktrynie prawa pojawiają się głosy, iż powyższe uwagi

i zasady wypracowywane przez orzecznictwo, a dotyczące realnej możliwości zawarcia ugody w drodze postępowania z zawezwania do próby ugodowej, w szczególności wobec znanego wierzycielowi stanowiska dłużnika, który w sposób otwarty odmawia wypełnienia ciążącego na nim długu, powinny być również stosowane do pierwszego wniosku wierzyciela o zawezwanie do próby ugodowej (P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz k.c., 2017). Stanowisko to, prezentowane jest ostrożnie, jednakże ma ono swoje uzasadnienie faktyczne i prawne, gdyż trudno mówić o skutecznym, choćby potencjalnie, zmierzaniu do dochodzenia swoich praw przez wierzyciela (a więc o wypełnieniu dyspozycji art. 125 § 1 pkt 1 k.c.) w drodze postępowania ugodowego w sytuacji, gdy wierzyciel jest świadomy, iż dłużnik bądź nie pojawi się na posiedzeniu pojednawczym, bądź odmawiał i odmówi zawarcia ugody w sprawie, przykładowo kwestionując w pismach przedprocesowych zasadność roszczenia co do zasady. /©